

Sygn. akt I ACa 1749/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Anna Miastkowska (spr.)

Sędziowie : SA Małgorzata Dzieciołowska

SA Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **G. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 15 października 2015 r. sygn. akt I C 955/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 8 sentencji w ten tylko sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego kwotę 5.196,24 zł obniża do kwoty 3.175,48 (trzy tysiące sto siedemdziesiąt pięć 48/100) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki G. P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 1749/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa małoletniej G. P. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową – matkę W. P., przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 140.00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, kwotę po 2.000 zł miesięcznie tytułem renty, począwszy od dnia 19 lipca 2008 r., płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty z tym, że termin początkowy naliczania odsetek określił na dzień 20 czerwca 2009 r., ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 października 2007 r., które mogą ujawnić się u małoletniej powódki w przyszłości, oddalił powództwo co do wyższych świadczeń

z tytułu renty, umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby najbliższej oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji zaznaczył między innymi, że w dniu 31 października 2007 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, polegającego na zderzeniu dwóch pojazdów, w wyniku którego zmarł P. G., dziadek powódki, natomiast małaletnia doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia płuca prawego i obrzęku mózgu prowadzącego do niewydolności oddechowej, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu. W chwili zdarzenia sprawcę łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W chwili wypadku małaletnia powódka znajdowała się na tylnym siedzeniu samochodu, za fotelem kierowcy. Powódka nie była przewożona w foteliku ochronnym lub przeznaczonej do tego podstawce, a także nie była zapięta pasami bezpieczeństwa. Jak podał biegły, w przypadku przewożenia dziecka zapiętego wyłącznie w pasy bezpieczeństwa bądź w innych niż fotelik urządzeniach ochronnych, przy takim rodzaju zderzenia, jakie miało miejsce w rozpatrywanym przypadku, dziecko w ogóle nie jest chronione w obrębie głowy. Jedynie przewożenie małaletniej w foteliku samochodowym przeznaczonym do przewozu dzieci, który byłby prawidłowo zamontowany na tylnej kanapie samochodu, prawdopodobnie zmniejszyłoby obrażenia głowy, jakich doznała powódka podczas wypadku, chociaż nie uchroniłoby jej od urazów w ogóle, ze względu na specyfikę kolizji pojazdów.

W dacie zdarzenia małaletnia miała 4 lata, wraz ze swoją matką i starszym bratem zamieszkiwała na stałe w B.. Rodzice powódki pozostają w nieformalnej separacji. Do dnia wypadku małaletnia powódka była zdrowym, prawidłowo rozwijającym się dzieckiem.

Po zdarzeniu powódka w stanie ciężkim została przewieziona na Oddział (...) Dziecięcej (...) w O. z rozpoznaniem urazu wielomiejscowego, szczególnie czaszkowo – mózgowego. Badania wykazały obrzęk mózgu i stłuczenie prawego płuca. Tego samego dnia powódka została przewieziona na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do dnia 8 listopada 2007 roku. Następnie została przewieziona do Szpitala (...) w L., gdzie była hospitalizowana na Oddziale Intensywnej Terapii, a od dnia 17 listopada 2007 roku na Oddziale Neurologii. Stwierdzono u niej cechy niedowładu czterokończynowego ze wskazaniem na stronę lewą, przykurcze w stawach skokowych nadgarstkowych i łokciowych, obserwowano również epizody napadów padaczkowych. Po zakończeniu hospitalizacji w dniu 7 stycznia 2008 roku nadal u powódki utrzymywał się niedowład kończyn, powódka nie chodziła i nie siedziała samodzielnie, wymawiała pojedyncze wyrazy. W okresie od 7 do 24 stycznia 2008 roku małaletnia była hospitalizowana na Oddziale (...) w L.. Powódka została przystosowana do wózka inwalidzkiego, uzyskano u niej poprawę sprawności ogólnej.

Powódka kontynuowała rehabilitację przez okres ok. 2 miesięcy. Początkowo poruszała się na wózku inwalidzkim, chodzić zaczęła po około 1.5 roku od wypadku. Obecnie powódka ma 12 lat. Aktualnie stwierdzono u niej stan po urazie czaszkowo – mózgowym i spowodowanym nim długotrwałym obrzęku mózgu dużego stopnia z wtórnym uszkodzeniem tzw. ciała modzelowatego mózgu i prawej półkuli mózdzku, z następstwami w postaci encefalopatii pourazowej, objawiającej się zespołem psychoorganicznym z zanikami pamięci i zakłóceniem zdolności do odwzorowań przestrzennych oraz padaczką i upośledzeniem umysłowym umiarkowanego stopnia, a także dyskretnych zaburzeń koordynacji i siły kończyn po stronie lewej. Przez około roku po wypadku, powódka wymagała codziennej wielogodzinnej opieki i pielęgnacji oraz rehabilitacji. Aktualnie również wymaga opieki i pomocy ze strony innej osoby. Powódka pozostaje pod stałą opieką lekarza neurologa dziecięcego oraz psychologa. W następstwie zdarzenia stwierdzono także skrócenie lewej kończyny dolnej.

Opisane wyżej skutki wypadku mają charakter trwały i nie rokują istotnej poprawy, zwłaszcza w zakresie zaburzeń związanych z zespołem psychoorganicznym. Następstwa zdarzenia spowodowały stały uszczerbek na zdrowiu, wynoszący łącznie 77%.

Małoletnia powódka jest dzieckiem z opóźnionym rozwojem poznawczym, spowodowanym doznaniem podczas opisanego wypadku urazem układu nerwowego. Poziom intelektualny wskazuje na upośledzenie umysłowe w stopniu co najmniej umiarkowanym. Pomimo zdolności mowy i rozumienia w języku polskim i niemieckim, powódka ma problemy z komunikacją i rozumieniem złożonych poleceń, a jej słownictwo jest ubogie. Widoczne są zaburzenia w koordynacji wzrokowo- ruchowej, a także dysfunkcje w zakresie pamięci świeżej oraz koncentracji uwagi. W związku z powyższym ograniczona została możliwość zdobycia przez powódkę wykształcenia. Jest ona uzależniona od świata zewnętrznego, także w okresie życia dorosłego. Nie jest zdolna do samodzielnego zaspokajania potrzeb życiowych, w przyszłości nie będzie zdolna do podjęcia zatrudnienia. Ze względu na zaburzenia w sferze emocjonalnej, infantylnie przeżywa rzeczywistość, jest nierefleksyjna, nie przejawia wglądu w emocje i motywy zachowań, nie jest u niej widoczne myślenie przyczynowo - skutkowe. Przejawia niski poziom kompetencji społecznych, ma utrudnione nawiązywanie kontaktów z rówieśnikami. Ma tendencję do reagowania lękiem w sytuacjach nowych, jest nadwrażliwa na hałas, okresowo miewa problemy ze snem, czuje się bezpiecznie w otoczeniu osób bliskich. Wskazane zmiany są trwałe i nie rokują istotnej poprawy, kontynuacja rehabilitacji może pomóc w utrzymaniu uzyskanej sprawności psychofizycznej na obecnym poziomie.

Doznawane przez powódkę cierpienia były znacznie nasilone przez okres pierwszego roku po wypadku, ze względu na długotrwałe przebywanie w szpitalu, konieczność uczenia się na nowo podstawowych umiejętności. Cierpienia wciąż występują i nie ma podstaw do przyjęcia, że całkowicie ustąpią w przyszłości.

Comiesięczne utrzymanie małej powódki generuje wydatki w postaci kosztów dojazdu na rehabilitację – ok. 300 zł., zakupu leków – 8 zł., kosztów diety i zakupu witamin – 800 zł. oraz koszty zakupu pieluch – 120 zł. koszty zakupu specjalistycznego obuwia wynoszą 400 zł. rocznie.

W okresie od 8 grudnia 2007 r. do 25 stycznia 2008 r. matka powódki poniosła koszty związane z dojazdami do szpitala oraz noclegami w łącznej kwocie 4.410 zł.

Przez okres około roku od wypadku powódka wymagała codziennej, wielogodzinnej opieki ze strony osób trzecich, opieka ta nadal jest wymagana. Stawki wynagrodzenia za godzinę pracy opiekuna pomocy społecznej kształtowały się na poziomie: w 2007 roku – 7,20 zł., w 2008 roku – 8,40 zł., w 2009 roku – 10 zł., w 2010 roku – 12 zł., w 2011 roku – 13 zł., w 2012 roku – 13,40 zł., w 2013 roku – 13,60 zł., w 2014 i 2015 roku – 14 zł.

Sąd Okręgowy wyliczył łączne koszty opieki nad powódką w okresie od lutego 2008 roku do końca września 2015 roku na kwotę 233.496 zł, przy czym od stycznia 2009 roku do września 2015 roku koszty te wynosiły średnio 2.307 zł. miesięcznie.

Pozwany co do zasady nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności, spór sprowadzał się do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, a konsekwencji wysokości należnych jej świadczeń.

Dokonując rozważań na temat wielkości zadośćuczynienia w świetle przepisów art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k. c., Sąd uznał za adekwatną do rozmiaru krzywdy kwotę 200.000 zł. Odrzucił przy tym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, upatrywany w braku odpowiedniego zabezpieczenia powódki w czasie jazdy. Sąd miał tu na uwadze fakt, że powyższe zaniechanie pozostawało bez znaczenia dla rozmiaru szkody.

Powołując się na treść art. 203 § 4 k.p.c. Sąd I instancji uznał cofnięcie pozwu w zakresie zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, z jednoczesnym poparciem roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, za niedopuszczalne z uwagi zarówno na sprzeczność tego rodzaju decyzji procesowej z prawem, jak i na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Roszczenia o zasądzenie jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 447 k.c. oraz roszczenie o zasądzenie renty z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość z art. 444 § 2 k.c. są nierozdzielnie z sobą związane, albowiem możliwość uwzględnienia roszczenia o wypłatę jednorazowego odszkodowania istnieje wyłącznie w sytuacji zasadności roszczenia o zasądzenie renty.

Zdaniem Sądu, w towarzyszącej przekształceniu przedmiotowemu argumentacji strony powodowej, nie została wykazana przesłanka w postaci ważnych powodów leżących po stronie poszkodowanego. W szczególności powódka nie udowodniła, aby żądana tytułem jednorazowego odszkodowania kwota 60.000 zł miała umożliwić jej poniesienie kosztów leczenia i rehabilitacji czy też wpłynąć na polepszenie stanu zdrowia lub warunków życia bądź zapewnić zdobycie zawodu umożliwiającego podjęcie zatrudnienia w przyszłości.

Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego Sąd upatrywał w tym, że powódka, znaczenie poszkodowana w wypadku i nie zdolna do samodzielnej egzystencji, nie miałaby możliwości otrzymywania comiesięcznych kwot, przeznaczonych na bieżące zaspokajanie jej zwiększonych potrzeb.

W rozważaniach odnoszących się do renty Sąd miał na uwadze zakres zwiększonych potrzeb związanych z koniecznością sprawowania nad powódką dodatkowej, stałej opieki, zapewnienia regularnych kontroli lekarskich oraz dostępu do zabiegów rehabilitacyjnych. Sąd uwzględnił nadto zmniejszenie się po stronie powódki widoków powodzenia na przyszłość.

Sąd zaznaczył, że jakkolwiek z medycznego punktu widzenia opieka nad powódką powinna być sprawowana przez co najmniej 6 godzin dziennie, to w sytuacji, w której czynności w tym zakresie wykonuje matka, należało przyjąć za zasadną ilość trzech godzin dziennie gdyż w pozostałym zakresie nadzór nad dzieckiem i tak byłby potrzebny, niezależne od jego stanu zdrowia. Zdaniem Sądu, koszty specjalnej diety i witamin nie powinien przekraczać sumy 100 – 200 zł. miesięcznie.

Odwołując się do treści art. 322 k. p. c. Sąd uznał za odpowiednią kwotę 2.000 zł. miesięcznie.

Na podstawie art. 189 k.p.c. ustalono, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za ewentualne skutki wypadku, jakie mogą wystąpić u powódki w przyszłości. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że na obecnym etapie postępowania nie można określić rozmiaru pełni następstw zdarzenia dla zdrowia i życia powódki, a także nie można wykluczyć, że w przyszłości ujawnią się dalsze, negatywne skutki wypadku.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w punktach 2, 6, 7 i 8 sentencji zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c.:

a) poprzez pominięcie, iż zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że w następstwie wypadku doszło do zwiększenia się w sposób trwały potrzeb powódki i zarazem, że utraciła ona widoki na przyszłość, a tym samym, że roszczenie rentowe jest usprawiedliwione co do zasady,

b) poprzez pominięcie, że biegli sądowi z dziedziny medycyny z (...) we W. wypowiedzieli się, iż powódka wymagała opieki jedynie przez rok czasu po wypadku tj. do 31.10.2008r., nadto winna zażywać leki i koszt tych leków to ok. 8 zł na miesiąc. Nadto pominięcie, że powódka mieszka w Niemczech, gdzie ma zapewnioną bezpłatną rehabilitację -uczęszczając do szkoły specjalnej. Jednocześnie pominięcie okoliczności między stronami bezspornej, że przedstawicielka ustawowa powódki nie dysponowała żadnymi rachunkami zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika powódki złożonym na rozprawie w dniu 3.09.2015r. Powyższe okoliczności winny doprowadzić Sąd I instancji do uznania, że nie doszło do zwiększenia się w sposób trwały potrzeb powódki i uzasadniający zasądzenie miesięcznej renty na jej rzecz w kwocie po 2.000,00 zł.,

c) poprzez przyjęcie na potrzeby oceny żądania zasądzenia kwoty 60.000 zł. przez Sąd I instancji, że powódka nie wykazała przyszłych kosztów związanych z rehabilitacją i leczeniem i jednocześnie przyjęcie na potrzeby rozpatrywania żądania renty, że zachodzą zwiększone potrzeby po stronie uprawnionej, a związane z koniecznością wydatkowania stałych sum na rehabilitację i leczenie,

d) poprzez dokonanie wybiórczej oceny zmian i modyfikacji pozwu dokonywanych przez stronę powodową w toku sporu, a sprowadzającą się do uznania, że cofnięcie pozwu w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w związku z

pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci dziadka było dopuszczalne, natomiast cofnięcie roszczenia rentowego naruszało zasady współżycia społecznego i przepisy prawa,

e) poprzez przyjęcie, że dla zasądzenia renty podyktowanej utratą widoków na przyszłość wystarczająca jest jedynie teoretyczna możliwość nie ujawnienia się zdolności, które mogłyby wystąpić u powódki, gdyby nie wypadek gdy tymczasem pozwany uważa, że nie jest wystarczające dla uznania zasadności roszczenia o zapłatę renty z tytułu utraty widoków na przyszłość jeśli jest ona podyktowana jedynie hipotetyczną możliwością wykrycia u powódki bliżej nieokreślonych zdolności, które się mogą nie ujawnić z uwagi na uczestnictwo w wypadku.

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 203 § 4 k.p.c.,

a) poprzez przyjęcie, że dokonana na rozprawie w dniu 30.04.2015r., a następnie w piśmie z dnia 23.06.2015r. zmiana żądania pozwu, w ten sposób, że powódka w miejsce renty miesięcznej po 4.000,00zł zażądała zapłaty kwoty 60.000,00zł tytułem kosztów leczenia jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdy tymczasem w ocenie pozwanego zmiana żądania pozwu nie naruszała nakazów moralnych i zasad współżycia społecznego, a przez to była dopuszczalna zwłaszcza, że powódka korzystała z fachowej pomocy prawnej,

b) poprzez pominięcie, że w razie uznania, iż zmiana powództwa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego Sąd I instancji winien wydać postanowienie, w którym stwierdzi, że zmiana powództwa jest jego zdaniem niedopuszczalna i odmówić umorzenia postępowania. Nie wydanie przez Sąd I Instancji postanowienia w tym względzie doprowadziło do naruszenia prawa strony pozwanej do informacji jakie konkretnie są wobec niej kierowane roszczenia, albowiem pozwany wiedząc o tym, że Sąd I instancji uznał zmianę pozwu za niedopuszczalną powziął dopiero po ogłoszeniu wyroku, a zmiana powództwa nastąpiła pół roku wcześniej,

c) poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że zasady współżycia społecznego zostały naruszone albowiem kwota żądania jednorazowego odszkodowania była niższa niż żądanie w zakresie comiesięcznej renty i jednocześnie pozwany winien zapewnić dożywotnie środki utrzymania dla powódki, gdy tymczasem pozwany uważa, że sam fakt, iż żądanie zasądzenia renty miesięcznej było wyższe niż jednorazowego odszkodowania nie przesądza automatycznie o naruszeniu zasad współżycia społecznego, zwłaszcza, że ustawodawca dopuszcza żądanie jednorazowej sumy zamiast roszczenia rentowego co wynika z treści art. 447 k.c.,

d) poprzez pominięcie, że strona może mieć interes w tym aby domagać się jednorazowego odszkodowania, a nie bieżącej renty i samego tylko faktu zmiany tego żądania w taki sposób nie można wyciągać wniosku, że było to niezgodne z zasadami współżycia społecznego czy przepisami,

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 322 k.p.c.,

a) poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione w sytuacji jeśli powódka dysponowała środkami dowodowymi i miała możliwość wykazania wysokości ewentualnej szkody, a poprzez swoje zaniechanie tego nie uczyniła. Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni przedmiotowego przepisu pomijając, że możliwość jego stosowania zachodzi jedynie wówczas jeśli występują obiektywne i niezależne od strony przyczyny dla których nie ma ona możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania. Tym samym pozwany sprzeciwia się możliwości stosowania art. 322 k.p.c. jeśli to strona nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku zebrania i przedstawienia materiału dowodowego,

b) poprzez pominięcie, że skorzystanie przez Sąd z art. 322 k.c. wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sama zasada (istnienie) roszczenia została w procesie udowodniona, gdy tymczasem zdaniem pozwanego roszczenie rentowe powódki nie zostało udowodnione co do zasady,

c) poprzez pominięcie, że ratio legis art. 322 k.p.c. sprowadza się to tego, aby umożliwić stronie postępowania korzystanie ochrony prawnej w sytuacji kiedy jakieś niezależne od niej przeszkody uniemożliwiają zebranie materiału dowodowego, a nie w sytuacji kiedy strona zaniecha gromadzenia materiału dowodowego. W przypadku kiedy strona

powodowa poprzez swoje zaniechanie nie zbiera dowodów celem ich przedstawienia w Sądzie, nie może korzystać z ochrony prawnej,

1. naruszenie prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak zawarcia w treści uzasadnienia wyroku szczegółowego odniesienia się przez Sąd I instancji w czym konkretnie przejawia się naruszenie zasad współzycia społecznego w kontekście przedmiotowej sprawy,

2. naruszenie prawa procesowego art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez nieprawidłowe rozliczenie kosztów postępowania i przyjęcie, że pozwany powinien zwrócić powódce kwotę 5.196,24 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego jako 72 % z kwoty 7.217,00zł. Tymczasem koszty postępowania sądowego poniesione przez strony winny być zsumowane i wynieść 14.434,00zł i dopiero przyrównane proporcjonalnie do stopnia wygrania sporu przez strony. Skoro zatem powódka przegrała spór w 28 % winna ponieść 4.041,52 zł skoro poniosła 7.217,00 zł to należy jej zwrot od pozwanego winien wynieść 3.175,48 zł,

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 822 k.c., art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...),

a) poprzez ich błędną wykładnię i pominięcie, że obowiązek zapłaty renty przez pozwanego wyznaczają niezbędne wydatki i potrzeby poszkodowanego, a tym samym przyjęcie, że potrzeby powódki zwiększyły się w sposób trwały i stale, a tym samym uzasadniający zasądzenie na jej rzecz kwoty po 2.000,00zł miesięcznie dożywotnio,

b) poprzez przyjęcie, że pozwany winien zapewnić dożywotnie środki utrzymania dla powódki gdy tymczasem przesłanką zasądzenia renty jest istnienie zwiększonych potrzeb po stronie poszkodowanej i ponoszenie w związku z tym stałych miesięcznych kosztów,

c) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla zasądzenia renty podyktowanej utratą widoków na przyszłość wystarczająca jest jedynie teoretyczna możliwość nie ujawnienia się zdolności, które mogłyby wystąpić u powódki, gdyby nie wypadek gdy tymczasem pozwany uważa, że nie jest wystarczające dla uznania zasadności roszczenia o zapłatę renty z tytułu utraty widoków na przyszłość jeśli jest ona podyktowana jedynie hipotetyczną możliwością wykrycia u powódki bliżej nieokreślonych zdolności, które się mogą nie ujawnić z uwagi na uczestnictwo w wypadku,

d) poprzez pominięcie, że dla uznania zasądzenia renty koniecznym jest wystąpienie uszczerbku tj. szkody po stronie uprawnionej, która w przypadku utraty widoków na przyszłość nie może być tylko teoretyczną.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę orzeczenia w tej części poprzez oddalenie powództwa oraz w obu tych przypadkach w punkcie 6, 7, 8 poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 2 oraz w punkcie 6, 7, 8 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona jedynie w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie ósmym sentencji .

Jak słusznie podniósł skarżący, powódce należał się zwrot kosztów przy uwzględnieniu, że wygrała spór w 72%, w wysokości 3.175,48 zł., a nie w wyliczonej omyłkowo kwocie 5.196,24 zł.

Dlatego Sąd Apelacyjny działając na mocy art. 386 § 1 k. p. c. zmienił powyższe rozstrzygnięcie w sposób określony w sentencji swojego orzeczenia.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało się ustosunkować do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, upatrywanych w apelacji głównie w nieprawidłowym, w ocenie strony pozwanej, zastosowaniu art. 203 § 4k. p. c. i uznaniu przez Sąd I instancji za bezskuteczne cofnięcie pozwu w zakresie żądania o zasądzenie renty.

Po ponownym przeanalizowaniu okoliczności niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie podzielił.

Powódka precyzując ostatecznie swoje stanowisko popierała żądanie w przedmiocie zasądzenia jednorazowego odszkodowania w wysokości 60.000 zł. zamiast comiesięcznej renty, cofając pozew w tym ostatnim zakresie. Z racji wieku powódki i charakteru doznanej przez nią szkody, Sąd II instancji zgodził się z poglądem, iż cofnięcie pozwu w tej mierze pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Kwestia ta wiązała się z możliwością zastosowania w niniejszej sprawie art. 447 k.c. zakładającego przyznanie poszkodowanemu z ważnych powodów jednorazowego odszkodowania zamiast renty.

Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, w rozpatrywanym przypadku przesłanka ta nie została spełniona. Sąd ten trafnie zaznaczył, że nie zostało wykazano by odszkodowanie miało umożliwić małoletniej poniesienie kosztów leczenia zapewniających realne polepszenie stanu zdrowia lub zdobycie zawodu ułatwiającego podjęcie w przyszłości jakiegokolwiek zatrudnienia. Nie bez znaczenia dla powyższej oceny pozostawał stan zdrowia powódki i związane z tym ograniczenia na przyszłość. Powódka, niezdolna do samodzielnej egzystencji, będzie pozostawać pod opieką osób trzecich przez wiele lat, z koniecznością ponoszenia przez inne osoby zasadniczych kosztów jej utrzymania. Dlatego konstatacja, iż pozbawienie powódki comiesięcznych środków przeznaczonych na zaspokojenie zwiększonych potrzeb kolidowałoby z jej interesem, była prawidłowa.

Rację miał zatem Sąd I instancji, który ocenił cofnięcie pozwu w tych okolicznościach za niedopuszczalne, zwłaszcza, że dochodzone odszkodowanie w przeliczeniu na rentę, zapewniłoby powódce dodatkowe środki na pokrycie większych potrzeb na przestrzeni zaledwie 30 miesięcy, przy wymiarze świadczeń w zasądzonej wysokości..

Sytuacja w której doszło do cofnięcia pozwu w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dziadka powódki, była odmienna i nie dotyczyła tak ważkich świadczeń jak to miało miejsce w przypadku renty, przeznaczanej na pokrywanie istotnych, z racji stanu zdrowia, potrzeb powódki. Dlatego porównanie obu tych czynności procesowych nie mogło przemawiać za obraza art. 203 § 4 k. p. c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku nie było potrzeby wydania postanowienia stwierdzającego niedopuszczalność zmiany powództwa i odmowie umorzenia postępowania.

Nie ulegało też wątpliwości, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, że w następstwie wypadku powódka utraciła widoki powrota na przyszłość z przyczyn określonych przez Sąd I instancji, doszło nadto do zwiększenia jej potrzeb. Powódka wymaga bowiem pomocy osób trzecich w zakresie wykraczającym poza pieczę sprawowaną nad zdrowym dzieckiem w wieku powódki, o czym będzie mowa poniżej, ponadto matka małoletniej ponosi wydatki związane z dojazdami na rehabilitację i leczenie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k. p. c.. przy czym dla określenia wysokości przysługujących z tego tytułu świadczeń nie są bezwzględnie wymagane rachunki potwierdzające rodzaj wydatków i kosztów ich pokrycia. Dowodem na ich ponoszenie mogą być wyjaśnienia osoby poszkodowanej lub jego opiekuna. W niniejszej sprawie Sąd poddał zeznania W. P. stosownej ocenie, przyjmując je za wiarygodne w zakresie dotyczącym wydatków ponoszonych na dojazdy na rehabilitację i leczenie. Ocena ta nie budziła zastrzeżeń, a w skład zasądzonych na rzecz powódki renty nie wchodziły koszty samej rehabilitacji, nie ponoszone przez matkę dziecka.

Wymaga przy tym podkreślenia, że w opinii pisemnej biegli z UM we W. stwierdzili, iż przez około roku od dnia wypadku wobec powódki wymagana była codzienna wielogodzinna opieka i pielęgnacja, także z pomocą osób trzecich,

a po tym okresie nadal istniała konieczność sprawowania tego rodzaju pieczy, przede wszystkim z racji zdiagnozowanej u powódki encefalopatii pourazowej.

Powyzsza wypowiedź nie mogła być zatem rozumiana w ten sposób, że powódka wymagała opieki jedynie przez rok od wypadku, jak to sugerowano w apelacji.

W ocenie Sądów obu instancji, powództwo o zasądzenie renty było co do zasady usprawiedliwione.

Sąd II instancji podzieli również decyzję co do wysokości świadczeń, jakkolwiek rozważania Sądu Okręgowego wymagały w tej mierze pewnego uzupełnienia. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że zakres opieki nad powódką po upływie ok. roku od wypadku został przez Sąd określony na zbyt niskim poziomie, nie adekwatnym do rodzaju ograniczeń doznawanych przez powódkę w życiu codziennym. Pomoc ta jest bowiem szersza niż w przypadku dziecka zdrowego i nie sprowadza się jedynie do czynności fizycznych.

Dlatego należało uznać, iż powódka wymagała pomocy w wymiarze 7 godzin dziennie. Uwzględniając stawki wynagrodzenia za opiekę, koszty z tego tytułu kształtowały w 2008 roku w kwocie 1.740 zł. miesięcznie, a w kolejnych latach po 2.000 zł, miesięcznie., niezależnie od kosztów dojazdu na rehabilitację i kosztów leczenia.

Stąd wysokość zasądzonej renty nie budziła zastrzeżeń, Sąd mógł też powołać na treść art. 322 k. p. c. jakkolwiek ustalenie kosztów opieki mogło nastąpić na podstawie danych uzyskanych z Ośrodka Pomocy (...). Ma temat kosztów dojazdu na rehabilitację wypowiedziała się natomiast matka powódki.

Ostatecznie, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego.

Dlatego apelacja w nieuwzględnionej części podlegała oddaleniu stosownie do treści art. 385 k. p. c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k. p. c w zw. z art. 108 § 1 k. p. c. i art. 391 § 1 k. p. c.